

EWANGELIA ŁK 2,33–35 W LITURGII MSZY O NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNIE BOLESNEJ, PANI SKRZATUSKIEJ

Wstęp

Papież Franciszek 9 listopada 2018 r. uhonorował kościół sanktuaryjny pw. Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu tytułem i godnością bazyliki mniejszej wraz ze wszystkimi prawami i liturgicznymi przywilejami z tym związanymi². Warto zauważyć, że centralne miejsce na sklepieniu skrzatuskiej bazyliki zajmuje osiemnastowieczna polichromia przedstawiająca wydarzenie, które najczęściej określane jest jako ofiarowanie Pana Jezusa³.

Fragment Ewangelii, opisujący jeden z elementów właśnie tej sceny, wyznaczony jest na obchodzone 15 września liturgiczne wspomnienie NMP Bolesnej, Pani Skrzatuskiej⁴. Oprócz Łk 2,33–35, na ten obchód w kalendarzu liturgicznym diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, tak samo jak na wspomnienie NMP Bolesnej, wskazany jest alternatywny tekst J 19,25–27⁵. Przedmiotem analiz w niniejszym opracowaniu stanie się perykopa Łk 2,33–35: „Po przedstawieniu Jezusa w świątyni Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu,

¹ Ks. dr Tomasz Tomaszewski – wykładowca Pisma Świętego w Wyższym Seminarium Duchownym i w Instytucie Teologicznym w Koszalinie, sekretarz II Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, moderator diecezjalny Dzieła Biblijnego im. św. Jana Pawła II; ORCID: 0000-0001-7994-6832. Adres do korespondencji: 75-817 Koszalin, ul. Seminaryjna 2A, e-mail: tomaszewski@koszalin.opoka.org.pl.

² Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, „Dekret z dnia 9 listopada 2018 roku”, *Koszalińsko-Kołobrzeskie Wiadomości Diecezjalne* 47, 3 (2019): 52.

³ Powszechnie stosowana polska nazwa *Ofiarowanie Pańskie* jest tłumaczeniem łacińskiej *Praesentatio Domini*. Zdaniem Augustyna Jankowskiego termin *praesentatio* jest „o tyle lepszy, że ściślej uzależniony od greckiego opisu ewangelijnego sceny pojawienia się Dziecięcia w świątyni po czterdziestu dniach od narodzenia. Dosłowny polski przekład przedstawienie byłby o tyle mniej szczęśliwy, że wieloznaczny” (Augustyn Jankowski, *Bliżej Bogarodzicy. Studia z mariologii biblijnej* (Kraków: WAM, 2004), 108).

⁴ Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów wprowadziła wspomnienie obowiązkowe NMP Bolesnej, Pani Skrzatuskiej do własnego kalendarza liturgicznego diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej dekretem z dnia 27 kwietnia 2016 roku (Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, „Dekret z dnia 27 kwietnia 2016 roku”, *Rocznik Skrzatuski* 4 (2016): 216–217).

⁵ *Lekcjonarz mszalny*, t. 6, *Czytania w Mszach o świętych* (Poznań: Pallottinum, 2019), 392–394. Perykopie Janowej poświęcony został artykuł: Tomasz Tomaszewski, „Ewangelia J 19,25–27 w liturgii Mszy o Najświętszej Maryi Pannie Bolesnej, Pani Skrzatuskiej”, *Rocznik Skrzatuski* 7 (2019): 13–25.

i na znak, któremu sprzeciwić się będą – a Twoją duszę miecz przeniknie – aby na jaw wyszły zamysły serc wielu»⁶.

1. Kontekst, gatunek literacki i struktura

Analizowana perykopa Łk 2,33–35 stanowi fragment tej części Ewangelii Łukaszowej, która potocznie nazywana jest *Ewangelią dzieciństwa* (Łk 1–2)⁷. Franciszek Mickiewicz nadaje tekstowi Łk 1,5–2,52 tytuł *Narodzenie i dzieciństwo Jezusa i Jana Chrzciciela* oraz proponuje jego szczegółową strukturę:

- 1) Zwiastowanie narodzenia Jana Chrzciciela (1,5–25).
- 2) Zwiastowanie narodzenia Jezusa (1,26–38).
- 3) Spotkanie Maryi z Elżbietą (1,39–45).
- 4) Dziękczynna pieśń Maryi – *Magnificat* (1,46–56).
- 5) Narodzenie Jana Chrzciciela (1,57–66).
- 6) Dziękczynna pieśń Zachariasza (1,67–80).
- 7) Narodzenie Jezusa (2,1–7).
- 8) Pokłon pasterzy (2,8–20).
- 9) Obrzezanie i ofiarowanie Jezusa w świątyni (2,21–24).
- 10) Spotkanie z Symeonem i Anną (2,25–38).
- 11) Lata dziecięce Jezusa w Nazarecie (2,39–40).
- 12) Dwunastoletni Jezus w świątyni (2,41–50).
- 13) Życie Jezusa w Nazarecie (2,51–52)⁸.

Mickiewicz akcentuje w badanej perykopie wątek spotkania z Symeonem i Anną. Podobnie czyni Feliks Gryglewicz, który całą perykopę Łk 2,21–40 zatytułował *Symeon i Anna*⁹. Natomiast Hugolin Langkammer traktuje fragment Łk 2,21–38 jako jedną całość i nadaje mu oryginalny tytuł *Powitanie Dziecięcia Jezus w świątyni jerozolimskiej*¹⁰. Jeszcze dobitniej wątek świątyni akcentuje Mieczysław Mikołajczak, tytułując perykopę Łk 2,22–38 *Świątynia jako miejsce prezentacji i obwieszczenia tożsamości Jezusa*¹¹. Podkreślają go również Jan Łach, nadając tekstowi Łk 2,21–52 tytuł *Dziecię*

⁶ *Lekcjonarz mszalny*, t. 6, 393. Tytuł *Twoją duszę miecz przeniknie* wskazuje na wolę redaktorów księgi liturgicznej, aby uwypuklić temat osobistego cierpienia Maryi (Maciej Zachara, „Liturgiczne wspomnienie Matki Bożej Bolesnej”, *Salvatoris Mater* 6, 2 (2004): 140).

⁷ Feliks Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz* (Poznań–Warszawa: Pallottinum, 1974), 81; Hugolin Langkammer, *Ewangelia według św. Łukasza. Tłumaczenie, wstęp i komentarz* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2005), 23; Jan Łach, „Ze studiów nad teologią Ewangelii dziecięstwa Jezusa”, w: *Studia z biblistyki*, t. 1 (Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej, 1978), 234; Franciszek Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza (rozdziały 1–11). Wstęp, przekład z oryginału, komentarz* (Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2011), 86.

⁸ Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, 86–207.

⁹ Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, 108.

¹⁰ Langkammer, *Ewangelia według św. Łukasza*, 90.

¹¹ Mieczysław Mikołajczak, *Teologia świątyni w dwudziele św. Łukasza. Rozprawa habilitacyjna* (Lublin: Polihymnia, 2000), 33.

*Jezus i jerozolimska świątynia*¹², oraz Tarcisio Stramare, który określa fragment Łk 2,22–50 jako *Przedstawienie w świątyni*¹³.

Zdaniem Franciszka Mickiewicza, chociaż tekst Łk 2,25–38 zawiera opis spotkania Świętej Rodziny z dwiema różnymi osobami – Symeonem i Anną, to można go jednak traktować jako jedną perykopę ze względu na jedność miejsca, czasu i tematu. Natomiast gdy chodzi o gatunek literacki, to fragment ten jest bardzo zróżnicowany. W narrację ewangelisty, która ma charakter kerygmatyczny (wersety 25–28, 33–34a, 36–38), jest wpleciony utwór hymniczny (wersety 29–32, 34b–35) wzorowany na starotestamentalnych psalmach oraz wyroczeniach prorockich. Zmiana osób i gatunku literackiego wpływają na strukturę tekstu, która, według Mickiewicza, wygląda następująco:

- 1) Spotkanie z Symeonem (2,25–35):
 - a) prezentacja postaci Symeona (25–28),
 - b) pierwsza część pieśni Symeona (29–32),
 - c) zdziwienie Maryi i Józefa (33),
 - d) druga część pieśni Symeona (34–35).
- 2) Spotkanie z Anną (2,36–38):
 - a) prezentacja postaci Anny (36–37),
 - b) uwielbienie Boga przez Annę (38)¹⁴.

Mieczysław Mikołajczak proponuje nieco inną strukturę perykopy Łk 2,25–38, którą tytułuje *Proklamacja mesjańskości Jezusa w świątyni*:

- 1) Wprowadzenie programowe (25–28).
- 2) Kantykt Symeona (29–32).
- 3) Proroctwo Symeona (33–35).
- 4) Prorokini Anna (36–38)¹⁵.

W perykopie o Symeonie i Annie można wyodrębnić dwie, ściśle ze sobą połączone warstwy: warstwę historyczną i warstwę refleksji ewangelisty, który usiłuje zarazem ukazać teologiczną prawdę opisywanych wydarzeń. Tę refleksję Łukasz wyraża m.in. za pomocą pieśni Symeona, która nie jest dosłownym zapisem jego wypowiedzi. Samo wygłoszenie proroctwa przez Symeona jest faktem historycznym, ale przytoczone przez ewangelistę słowa tworzą hymn, który na bazie wspomnień o tym proroku najprawdopodobniej skomponował Kościół pierwotny, aby wysławiać w nim uniwersalne posłannictwo zbawcze Jezusa¹⁶.

Z przedstawionej analizy wynika zatem, że tekst Łk 2,33–35 jest częścią fragmentu, który opowiada o spotkaniu z Symeonem i Anną w świątyni jerozolimskiej, do której Maryja i Józef udali się, aby, zgodnie z przepisami Prawa Mojżeszowego, przedstawić Panu Dziecię Jezus. Bezpośrednim kontekstem poprzedzającym jest pierwsza część

¹² Łach, „Ze studiów nad teologią Ewangelii dzieciństwa Jezusa”, 303.

¹³ Tarcisio Stramare, *Ewangelia tajemnic ukrytego życia Jezusa (Mateusz i Łukasz 1–2)* (Poznań: Pallotinum, 2012), 174.

¹⁴ Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, 183.

¹⁵ Mikołajczak, *Teologia świątyni w dwudzielu św. Łukasza*, 43–53.

¹⁶ Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, 184.

słów Symeona (Łk 2,29–32), która wydaje się niezbędna do właściwego odczytania przesłania wersetów Łk 2,33–35.

Można więc już na tym etapie sformułować wniosek, że badana perykopa Łukaszo-wa została zbyt skrajnie „okrojona” na potrzeby liturgiczne, co w konsekwencji może powodować pewne trudności w interpretacji tego fragmentu słowa Bożego. Warto byłoby go więc poszerzyć, przynajmniej o kilka poprzedzających go wersetów. Dobrym przykładem w tej kwestii jest perykopa Łk 2,27–35, która wyznaczona jest na Mszę o NMP w tajemnicy Ofiarowania Pańskiego¹⁷, jak również perykopa Łk 2,22–35, którą odczytuje się 29 grudnia, czyli w piątym dniu Oktawy Narodzenia Pańskiego¹⁸.

2. Egzegeza

Poprzedzające zasadniczy tekst Ewangelii słowa „Po przedstawieniu Jezusa w świątyni” stanowią tak zwany początek (*incipit*). Umieszcza się go w lekcjonarzu, przed właściwym początkiem czytania, jeśli wymaga tego zrozumienie tekstu oddzielonego od swego kontekstu¹⁹.

2.1. Łk 2,33

Dla drugiej wypowiedzi Symeona (Łk 2,34b–35) ewangelista zredagował w Łk 2,33 specjalny wstęp, który zawiera wzmiankę o tym, jak wielkie wrażenie wywołała na Józefie i Maryi pierwsza część słów Symeona: „A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono”²⁰.

Przy tej okazji Łukasz napisał „Jego ojciec i Matka” (ὁ πατήρ αὐτοῦ καὶ ἡ μήτηρ). Tekst ten sprawiał wiele trudności starożytnym czytelnikom Ewangelii, którzy usiłowali go poprawiać na różne sposoby: „Józef, Jego ojciec, i Matka”; „Józef i Jego Matka”; bądź też tylko „Józef”. Kopiści chcieli tymi działaniami podkreślić fakt, że Józef nie jest naturalnym ojcem Jezusa.

Po raz pierwszy ewangelista nazwał i Maryję, i Józefa rodzicami (γονεῖς) Jezusa w Łk 2,27. Chociaż poczęcie Syna Bożego w łonie Maryi dokonało się dzięki szczególnej interwencji Ducha Świętego (Łk 1,35), to jednak Józef został wezwany przez Boga do wypełnienia w stosunku do Jezusa wszystkich obowiązków ziemskiego ojca. Pozornie więc Jezus niczym nie różnił się od innych dzieci, wśród których będzie wzrastał. Podobnie jak one miał On swój dom i rodziców, którzy otaczali Go wielką troską i miłością. W Łk 2,33 Łukasz kontynuuje zatem konsekwentnie ideę zawartą już w Łk 2,27 i podkreśla, że Józef od strony prawnej był uznawany za ojca Jezusa. W przeciwnym razie macierzyństwo Maryi byłoby dla żyjących wtedy ludzi przyczyną zgorszenia.

¹⁷ *Lekcjonarz do Mszy o Najświętszej Maryi Pannie* (Poznań: Pallottinum, ¹2019), 43–44.

¹⁸ *Lekcjonarz mszalny*, t. 1, *Okres Adwentu, Okres Narodzenia Pańskiego* (Poznań: Pallottinum, ²2015), 214–215.

¹⁹ *Wprowadzenie do drugiego wydania Lekcjonarza mszalnego* (Poznań: Pallottinum, 2011), 124.

²⁰ Łach, „Ze studiów nad teologią Ewangelii dzieciństwa Jezusa”, 313.

Reakcja Józefa i Maryi na słowa Symeona jest dokładnie taka sama, jak reakcja wszystkich na opowieści pasterzy: „A wszyscy, którzy to słyszeli, dziwili się temu, co im pasterze opowiadali” (Łk 2,18). Chociaż mogłoby się wydawać, że Maryja powinna ciągle mieć w pamięci skierowane do Niej słowa anioła Gabriela, wyjaśniające godność i posłannictwo Jej Syna, to jednak objawienie prorockie ciągle zdumiewa, ponieważ każdym swoim słowem wnosi niesłychaną nowość²¹. Natomiast, w opinii niektórych komentatorów, w pełni zrozumiałe wydaje się zdziwienie Józefa, który po raz pierwszy dowiaduje się o chwalebnej przyszłości Jezusa²².

Zdaniem Jana Łacha uwaga o dziwieniu się (ἦν θαυμάζοντες) ojca i Matki Jezusa może nasuwać przypuszczenie, jakoby Łukasz nie pamiętał o poprzednich perykopalach, w których tak bardzo mocno starał się ukazać dziewicze narodzenie Jezusa. Można by nawet przypuszczać, że unikał on tego połączenia ojciec – matka, mimo że była ku temu okazja w opowiadaniu o narodzeniu czy we wzmiance o obrzezaniu Jezusa. Połączenie ojciec – matka w odniesieniu do Józefa i Maryi użyto jeszcze potem w relacji o znalezieniu Jezusa w świątyni (Łk 2,48). Obydwie te relacje dotyczą wydarzeń, które rozegrały się wobec świadków, ludzi postronnych. Ci zaś nie wiedzieli o tajemnicy dziewiczego poczęcia i narodzenia. Nie można więc wykluczyć, że ewangelista miał właśnie ten fakt na uwadze²³.

2.2. Łk 2,34

W Łk 2,34 pieśń Symeona jest dość nieoczekiwanie przerwana informacją ewangelisty o błogosławieństwie udzielonym przez proroka Świętej Rodzinie: „Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego”. Mogło być ono wzorowane na błogosławieństwie wypowiedzianym przez Izaaka i Jakuba w Rdz 27,28–29; 48,15–16, choć, zdaniem niektórych komentatorów, „owo błogosławienie było bardziej wyrazem współradości Symeona niż błogosławieństwem w sensie ścisłym”²⁴. Po nim następuje druga część hymnu, którego słowa, skierowane tym razem bezpośrednio do Maryi, dotyczą najpierw Jezusa, a potem Jego Matki.

Symeon został już przedstawiony w Łk 2,25, gdzie ewangelista podał jego imię (Συμεών), nie mówiąc jednak nic o jego pochodzeniu. Następnie zaś skoncentrował się na trzech przymiotach Symeona, określając go jako człowieka sprawiedliwego (ὁ ἄνθρωπος οὗτος δίκαιος), pobożnego (εὐλαβής) i oczekującego pocieszenia Izraela (προσδεχόμενος παράκλησιν τοῦ Ἰσραήλ). Na koniec swojej prezentacji Łukasz ukazał jeszcze Symeona jako proroka, pisząc, że „Duch Święty spoczywał na nim” (πνεῦμα ἦν ἅγιον ἐπ’ αὐτόν)²⁵.

²¹ Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, 183, 186, 188.

²² *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, red. Kazimierz Romaniuk, Augustyn Jankowski, Lech Stachowiak (Poznań–Kraków: Pallottinum–Tyniec, 1999), 280.

²³ Łach, „Ze studiów nad teologią Ewangelii dziecięstwa Jezusa”, 313–314.

²⁴ *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, 280.

²⁵ Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, 184–185, 188.

W Ewangelii nie napisano, że to Symeon przedstawiał Jezusa w świątyni. Natomiast jest mowa o tym, że zjawił się on w tym właśnie momencie: „Za natchnieniem więc Ducha przyszedł do świątyni” (Łk 2,27). Jeżeli więc ewangelista przedstawił Symeona jako uczestnika tego wydarzenia, to uczynił tak ze względu na przypadającą mu w udziale funkcję komentatora przedstawienia Jezusa w świątyni, którą Symeon pełnił wraz z prorokinią Anną. Wydaje się też, że Łukasz wprowadził na scenę postać Symeona jako personifikację kończącego się już Starego Przymierza²⁶.

Druga część proroctwa Symeona (Łk 2,34–35), oprócz tego, że nie ma wprowadzenia równie uroczystego jak pierwsza (Łk 2,28), nie ma tonu uniwersalnej proklamacji na temat wydarzeń, które właśnie dokonywały się w świątyni. Wprowadzają ją natomiast te same czasowniki εὐλογέω i λέγω, które pojawiają się u Łk 2,28, choć dopełnieniem pierwszego z nich jest najpierw Bóg, a następnie ludzie – rodzice Jezusa. Symeon błogosławi rodzicom Jezusa, ale i życzy im wszelkiego dobra. Grecki czasownik εὐλογέω oznacza bowiem i jedno, i drugie. Jeśli bowiem Bóg udziela błogosławieństwa, jest to związane z darem łask zbawczych. Po błogosławieństwie Symeon zwraca się jedynie do Matki Jezusa (εἶπεν πρὸς Μαριάμ τὴν μητέρα αὐτοῦ). Słowa te kontrastują z poprzednią częścią jego wypowiedzi²⁷.

Interpretacja zdania: „Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą” sprawia sporo trudności. Nie wiadomo bowiem, czy chodzi tutaj o dwa następujące po sobie skutki (najpierw upadek, a potem powstanie tych samych osób), czy też o dwa skutki zauważalne w różnych grupach osób (jedni upadną, a drudzy powstaną)²⁸. Zdaniem Mieczysława Mikołajczaka upadek i podniesienie się z niego należy rozumieć jako dwa możliwe przeznaczenia narodu izraelskiego, w zależności od tego, jaką przyjmie on postawę w stosunku do Jezusa²⁹.

Znaczenie greckiego czasownika κείμαι (przeznaczony jest) i związany z nim obraz wskazuje na to, że decyzja Boga została już dawno podjęta i jest wciąż aktualna. Decyzja ta wejdzie w życie, gdy Jezus rozpocznie swoją publiczną działalność³⁰.

Jednak sens wypowiedzi Symeona w dużej mierze zależy od tego, jakie znaczenie mają tutaj terminy upadek (πτῶσις) i powstanie (ἀνάστασις). Proroctwa tego nie da się w pełni zrozumieć, nie biorąc pod uwagę faktu, że jego tekst odzwierciedla wiarę wspólnoty chrześcijan, którzy znali już rzeczywiste skutki działalności Jezusa. Wiedzieli oni, że Jego nauka podzieliła społeczeństwo żydowskie na dwie grupy: tych, którzy przyjęli słowo Jezusa, i tych, którzy je odrzucili³¹.

²⁶ Stramare, *Ewangelia tajemnic ukrytego życia Jezusa*, 193; Jan Drozd, *Maryja – Matka Boga i Matka nasza* (Marki–Struga: Michalineum, 1989), 92–93.

²⁷ Langkammer, *Ewangelia według św. Łukasza*, 95–96; Mikołajczak, *Teologia świątyni w dwudziele św. Łukasza*, 34; Mieczysław Mikołajczak, „Proklamacja tożsamości Jezusa w świątyni jerozolimskiej (Łk 2,25–38)”, *Premisla Christiana* 8 (1999): 184.

²⁸ Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, 188.

²⁹ Mikołajczak, *Teologia świątyni w dwudziele św. Łukasza*, 48.

³⁰ Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, 111.

³¹ Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, 188.

W analizowanym wersecie można dostrzec echo wyroczeni prorockich, zawartych w Iz 8,13–14 i Iz 28,16. W Iz 8,14 kładzie się nacisk na konieczność czczenia Boga, aby nie stał się On kamieniem obrazu i przeszkodą dla domu Jakuba. Natomiast tekst Iz 28,16 w obliczu fałszywych zapewnień ludu przypomina, że Bóg położył na Syjonie kamień, który jest narzędziem zbawienia dla każdego, kto wierzy. Zdaniem Mikołajczaka literacki kontakt tych starotestamentalnych tekstów z Łk 2,34 wydaje się jednak tylko częściowy, bo ewangelista nie posługuje się terminem λίθος (kamień)³².

Zastosowanie tych samych treści w stosunku do Jezusa oznacza jednak, że Symeon zrównuje go z Bogiem. Jezus jest takim kamieniem, który przyczyni się do upadku tych, którzy nie uwierzą w Niego i nie przyjmą Jego posłannictwa, podobnie jak kamień tarasujący drogę. Okaże się natomiast ratunkiem i będzie, podobnie jak kamień węgielny, umocnieniem dla tych, którzy Go przyjmą z wiarą i pójdą za Nim. Wiara w Jezusa zapewnia więc uniknięcie tragedii, które przeżywał Izrael, kiedy odstępował od Boga, łamiąc zawarte z Nim przymierze³³.

Zapowiedź upadku wiąże się ściśle ze słowami o znaku, „któremu sprzeciwić się będą” (σημείον ἀντιλεγόμενον). W kulturze biblijnej znakiem nazywa się to, co ze swej natury lub na podstawie umowy pozwala poznać czyjąś myśl lub wolę. Znakami mogą być cudowne czyny Bożych wybrańców, takich jak Mojżesz (Wj 4,9) lub Jozue (Joz 4,17), symboliczne czynności proroków, obrazujące ich orędzie lub wskazujące na szybkie urzeczywistnienie się ich zapowiedzi (Iz 20,3; Ez 4,3; 12,6–11), jak też same osoby, czego przykładem są dzieci Izajasza (Iz 8,1–4.18) i Ozeasza (Oz 1,4–8), których narodziny i symboliczne imiona zawierają słowo mówiące o wydarzeniach dokonywanych przez Boga. To, że ktoś jest znakiem, potwierdzone jest również w Łk 2,12 („A to będzie znakiem dla was: Znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie”) oraz w Łk 11,30 („Jak bowiem Jonasz był znakiem dla mieszkańców Niniwy, tak będzie Syn Człowieczy dla tego plemienia”). Istotne jest to, że każdy znak ze swojej natury skłania do refleksji i przyjęcia określonej postawy wobec jego treści³⁴.

Użyte w Łk 2,34 słowo σημείον (znak) jest w pewnym sensie paralelne do φῶς (światło) z Łk 2,32. Światło bowiem jest czymś, czego nie można nie zauważyć, i w tym sensie jest znakiem. Ludzie nie będą mogli przejść obojętnie wobec Jezusa, nie będą mogli nie zwrócić na Niego uwagi, podobnie jak nie sposób nie zwrócić uwagi na zapalone światło. Z dobrodziejstwa światła albo się korzysta, albo zasłania się przed nim oczy³⁵.

Łukaszowa Ewangelia dzieciństwa zwiastuje między innymi wypełnienie i realizację w osobie Jezusa Deutero-Izajaszowej figury Sługi Pańskiego, który będzie również znakiem sprzeciwu. Podobieństwo Jezusa do tego Sługi polega na tym, że będzie On

³² Mikołajczak, *Teologia świątyni w dwudziele św. Łukasza*, 48.

³³ Łach, „Ze studiów nad teologią Ewangelii dzieciństwa Jezusa”, 314; Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, 189.

³⁴ Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, 189.

³⁵ Stefan Kotwiński, „Posłannictwo Jezusa w świetle wypowiedzi Symeona (Łk 2,25–35)”, *Warszawskie Studia Teologiczne* 3 (1985–1990): 153.

przedmiotem wrogości i że zostanie wydany na cierpienie i mękę. Cel cierpień Sługi Pańskiego wyrażony jest w Iz 53,5: „W jego ranach jest nasze zdrowie”. Paralelnym odpowiednikiem tej myśli w prorocztwie Symeona mogą być słowa o Jezusie jako przeznaczonym na powstanie wielu. Jakkolwiek, z egzegetycznego punktu widzenia, interpretacja terminu ἀνάστασις (powstanie) w kontekście Łk 2,34 nie jest łatwa, to jednak pewne jest, że chodzi tu o jakieś zjawisko pozytywne i o pewne dobro związane ze zbawieniem³⁶.

Jezus jest zatem dany ludziom jako znak, ponieważ całe Jego życie i działalność publiczna pokazują, jaka jest wola Boga wobec ludzkości. Jednak wielu Żydów nie będzie w stanie wyzbyć się własnych wyobrażeń Mesjasza, własnej koncepcji pobożności i służby Bogu. Dlatego będą się sprzeciwiali radykalnej nowości Ewangelii głoszonej przez Jezusa. W analizowanym wersecie jest to wyrażone imiesłowem ἀντιλεγόμενον, który odnosi się do przyszłości³⁷.

Postawy ludzi, szczególnie Izraelitów, ujawnią się zwłaszcza w czasie męki i zmartwychwstania Jezusa. Nie jest więc wykluczone, że w zdaniu o ujawnieniu swojej postawy w stosunku do Jezusa, nie tylko przez tych, którzy Go odrzucili, ale także i przez tych, którzy poszli za Nim, Łukasz refleksyjnie spojrział na to, co się działo z Jezusem szczególnie na Golgocie, a z Jego wyznawcami po zmartwychwstaniu³⁸.

Fakt, że Jezusowi jako Bożemu znakowi można się sprzeciwić, oznacza również, że Bóg pozostawia człowiekowi wolną wolę i szanuje ją. Tym samym Bóg daje też człowiekowi szansę zmanifestowania stosunku wobec siebie. Człowiek, nieprzymuszony i wolny od jakiegokolwiek presji ze strony Boga, ma szansę wypowiedzieć i zdecydować, jak postąpić wobec propozycji Boga³⁹.

2.3. Łk 2,35

Słowa skierowane szczególnie do Maryi: „A Twoją duszę miecz przeniknie – aby na jaw wyszły zamysły serc wielu” wiążą się z myślą, która je poprzedza. Ewangelista wyraził ten związek przez καί, które nie jest tutaj tylko zwykłym łącznikiem, ale, ze względu na połączenie go z partykułą δέ, spełnia rolę tak zwanego spójnika przeciwstawnego, który można by tłumaczyć jako „natomiast”⁴⁰.

Mieczysław Mikołajczak uważa, że werseł 35a wydaje się przerywać werseł 34, zbudowany w sposób spójny, w którym po czasowniku κεῖται występują orzeczenia

³⁶ Max Thurian, *Maryja, Matka Pana, Figura Kościoła* (Warszawa: Wydawnictwo Księży Marianów, 1990), 122–123; Feliks Gryglewicz, *Teologia hymnów Łukaszczej Ewangelii dzieciństwa* (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1975), 92; Kotwiński, „Posłannictwo Jezusa w świetle wypowiedzi Symeona”, 154–155.

³⁷ Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, 189; Mikołajczak, *Teologia świętyni w dwudziele św. Łukasza*, 48.

³⁸ Langkammer, *Ewangelia według św. Łukasza*, 96; Łach, „Ze studiów nad teologią Ewangelii dziecięctwa Jezusa”, 317.

³⁹ Kotwiński, „Posłannictwo Jezusa w świetle wypowiedzi Symeona”, 153.

⁴⁰ Łach, „Ze studiów nad teologią Ewangelii dziecięctwa Jezusa”, 315.

wprowadzone przez przyimek εἰς. Zdanie: „A Twoją duszę miecz przeniknie” może więc być wzięte w nawias. Mimo bowiem tego, że połączone jest ono z werselem 34 spójnikiem καί, to następuje w nim zmiana podmiotu. Nie jest już nim zaimek wskazujący οὗτος (Ten), ale rzeczownik ῥομφαία (miecz). Poza tym, w odróżnieniu od czasownika w czasie teraźniejszym (κεῖται) w wersecie 34b, w wersecie 35a pojawia się czasownik w czasie przyszłym (διελεύσεται), który odnosi się do Maryi, określonej zaimkiem σοῦ⁴¹.

Zdaniem Ortensia da Spinetoligo myśl o mieczu przerywa wprawdzie tok zdania i wydaje się być wtrętem, ale w istocie jest to zabieg literacki podjęty przez ewangelistę w celu zaakcentowania tej myśli. Można by nawet stwierdzić, że chce on opisać nie tyle cierpienia Mesjasza, o których mówi pośrednio, co cierpienia Jego Matki, ukazując je w pełnym wymiarze⁴².

Sprzeciw, którego będzie musiał doświadczyć Jezus, ma więc swoje konsekwencje w życiu Jego Matki. Symeon opisuje Jej przyszły los za pomocą bardzo wymownego w tamtych czasach obrazu miecza. Użyty tu grecki termin ῥομφαία oznacza wielki miecz o dwóch ostrzach, pochodzenia trackiego. Ta powszechnie znana wówczas broń była, z powodu zadawanych przez nią ran, symbolem prześladowań i wszystkiego, co powoduje szkodę lub cierpienie (Ps 57,5; Prz 5,4; 12,18; 25,18). Motyw miecza pojawia się niejednokrotnie również jako symbol gniewu Boga i zsyłanej przez Niego kary (Jr 46,10; Ez 21,14–16). Warto zwrócić uwagę na Ps 22,21, gdzie w Septuagincie pojawia się, podobnie jak w Łk 2,35, zestawienie terminów ῥομφαία i ψυχή: „Ocal od miecza moje życie” (ῥύσαι ἀπὸ ῥομφαίας τὴν ψυχὴν μου)⁴³.

Użyty w Łk 2,35 czasownik διέρχομαι w formie czasu przyszłego (διελεύσεται) oznacza przeszycie, przeniknięcie. W Septuagincie jest on najczęściej stosowany po to, aby ukazać przebieganie, chodzenie, deptanie po ziemi (Rdz 41,46; 1 Krl 18,5; 1 Krn 21,4; Syr 39,4). Przechodzącym przez Izrael jest również sam Bóg, który dokonuje aktów sprawiedliwości za pośrednictwem swojego wysłannika. Miecz przeszywa więc serce Izraela, a przeszywającym jest Bóg, który doświadczał niewierności swojej Oblubienicy. Celem tego przeszywania, przebijania jest nie tylko zadawanie cierpienia, lecz również pewnego rodzaju oddzielanie dobrych od złych⁴⁴.

Jest wiele opinii, które pragną odczytać symboliczne znaczenie miecza z prorocтва Symeona. Dla jednych oznacza on zwątpienie, a nawet zgorszenie Maryi w czasie męki Jezusa. Inni odnosili to do męczeńskiej śmierci Zbawiciela. Uważano również, że miecz oznacza cierpienie Maryi, zwłaszcza w tym momencie, gdy stała pod krzyżem na Kalwarii. Była też opinia, że miecz oznacza poddawanie w wątpliwość dziewiczego poczęcia Jezusa.

⁴¹ Mikołajczak, *Teologia świątyni w dwudzielu św. Łukasza*, 48–49.

⁴² Ortensio da Spinetoli, *Maryja w Biblii* (Niepokalanów: Wydawnictwo Ojców Franciszkanów, 1997), 126.

⁴³ Mariusz Rosik, „Cierpienie Maryi w Nowym Testamencie”, *Salvatoris Mater* 6, 2 (2004): 13; Łach, „Ze studiów nad teologią Ewangelii dziecięstwa Jezusa”, 315; Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, 189.

⁴⁴ Łach, „Ze studiów nad teologią Ewangelii dziecięstwa Jezusa”, 315.

Zdaniem Ryszarda Rubinkiewicza wiele z tych opinii ma dziś już charakter tylko historyczny i należy do historii egzegezy. Uważa on, że najbliższy sensowi Łk 2,35 tekst Starego Testamentu to Ez 14,17: „Gdybym na kraj ten sprowadził miecz i gdybym powiedział: Niech miecz przejdzie przez ten kraj, i wyniszczyłbym w nim ludzi i zwierzęta”. Proroctwo to było dobrze znane ówczesnym ludziom, bo powtórzono je również w apokryficznej *Księdze Sybilli*, a więc w dziele, które przeznaczone było do propagowania idei żydowskich w świecie pogańskim. W tekście tym występuje obraz miecza dokonującego selekcji. Nie jest to zwyczajny miecz kary, lecz miecz, który niszczy jednych, a oszczędza drugich. W opinii Rubinkiewicza właśnie taka interpretacja Ez 14,17 doskonale zgadza się z intencją ewangelisty w Łk 2,34c, gdzie jest mowa o tym, że Jezus przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu. Doskonale też harmonizuje z wypowiedzią Jezusa w Łk 12,51–53 o tym, że nie przyszedł On dać ziemi pokój, lecz rozłam⁴⁵. W zapowiedzi Symeona można również dostrzec nawiązanie do wyroczni Za 12,10 z tym że w miejsce wspomnianego w niej domu Dawida wchodzi teraz Matka Mesjasza⁴⁶.

Wśród zwolenników opinii, że miecz w Łk 2,35 oznacza słowo Boże głoszone przez Jezusa, jest Józef Kudasiewicz, który podkreśla, że w Nowym Testamencie jest ono kilkakrotnie porównywane właśnie do miecza: Ap 1,16; 2,12.16; 19,15.21; Ef 6,17. Proroctwo Symeona dotyczące Maryi wykazuje w wielu punktach podobieństwo do tak zwanego hymnu na cześć słowa Bożego w Hbr 4,12: „Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca”. Duszę Maryi miałyby więc przenikać miecz słowa Bożego, które głosił Jej Syn. Ona zaś, jako wierząca Córa Izraela, podobnie jak cały jej naród, powinna się skonfrontować z tym słowem⁴⁷.

Zdaniem Maxa Thuriana „ten miecz Słowa Bożego, który ma przeszyć Jej duszę, to cała rzeczywistość wcielenia i odkupienia, streszczająca się w najwyższej ofierze krzyża. Rzeczywistość zbawczej ofiary przeniknie do Jej serca jak bolesny miecz; Ona przeżyje tę rzeczywistość wiary także w swoim matczynym ciele”⁴⁸.

Z propozycją dostrzegania w mieczu z Łk 2,35 symboliki słowa Bożego nie zgadza się Hugolin Langkammer, który uważa, że nie może się ona odnosić do Maryi: „Jej przecież nie sprawia bólesci słowo Boże lub objawienie Boże, względnie dobra nowina, którą głosił Chrystus, wręcz odwrotnie. Maryja spełnia słowo Boże”⁴⁹.

Interpretacja drugiego członu Łk 2,35 „aby na jaw wyszły zamysły serc wielu” (ὅπως ἂν ἀποκαλυφθῶσιν ἐκ πολλῶν καρδιῶν διαλογισμοί) przysparza również trudności. Zaczyna się on spójnikiem ὅπως (aby; w tym celu, by), po którym znajduje się partykuła ἂν (by), nadająca wypowiedzi sens możliwości lub odcień przypuszczenia. Są więc możliwe dwa główne wyjaśnienia proroctwa, w zależności od tego, z czym się połączy to zdanie.

⁴⁵ Ryszard Rubinkiewicz, „Maryja w świątyni”, *Roczniki Teologiczne* 40, 1 (1993): 101–102.

⁴⁶ Da Spinetoli, *Maryja w Biblii*, 127.

⁴⁷ Józef Kudasiewicz, *Matka Odkupiciela. Medytacje biblijne* (Kielce: Jedność, 1996), 120–121.

⁴⁸ Thurian, *Maryja, Matka Pana, Figura Kościoła*, 124.

⁴⁹ Hugolin Langkammer, *Maryja w Nowym Testamencie* (Gorzów Wielkopolski: Gorzowskie Wydawnictwo Diecezjalne, 1991), 78.

Jeśli werset 35b będzie rozumiany jako skutek wersetu 35a, co z gramatycznego punktu widzenia wydaje się bardziej prawdopodobne, wówczas jego sens jest taki: miecz przeszyje duszę Maryi w tym celu, aby myśli i zamiary przeciwników Jezusa jako Mesjasza stały się jawne dla wszystkich. Ci, którzy opowiadają się za takim wyjaśnieniem, najczęściej widzą w Maryi figurę i personifikację Kościoła. Według nich cierpienie Matki Bożej reprezentuje cierpienie Córki Syjonu – narodu wybranego, który słowo Boże przenika niczym miecz obosieczny i ujawnia prawdę o nim⁵⁰. Augustyn Jankowski twierdzi, że „bolesne następstwo udziału Matki w losach Syna jawi się tutaj jako odpowiednik losów całego Ludu Bożego, dlatego że właśnie Maryja ten lud całą sobą reprezentuje”⁵¹. Zdaniem Franciszka Mickiewicza nic jednak nie wskazuje na to, że Łukasz widział w Maryi postać zbiorową i symboliczną⁵².

W opinii niektórych komentatorów „zamysły serc wielu” (πολλῶν καρδιῶν διαλογισμοί) zawsze oznaczają coś złego, a w tym miejscu – knowania i wrogie plany⁵³. Zdaniem Mikołajczaka termin διαλογισμοί, nie może być jednak rozumiany tylko w sensie jakichś złych myśli. Kontekst sugeruje raczej sens neutralny i w takim znaczeniu Łukasz używa czasownika διαλογίζομαι w Łk 1,29; 3,15; 5,21. Wyrażenie to wskazuje więc na cały zespół myśli, które pojawiają się w człowieku w jakiejś sytuacji⁵⁴.

Rzecz o wiele bardziej rozsądną jest zatem traktowanie wersetu 35b jako kontynuacji wersetu 34b, a wersetu 35a jako wtrącenia przerywającego główny ciąg myślowy. Nauczanie i działalność Jezusa przyczynią się bowiem do podziałów w narodzie, a stanowisko zajęte wobec Niego ujawni najbardziej skryte myśli jego członków, ich rzeczywistą religijność i nastawienie wobec Boga. Maryja, której los jest ściśle złączony z losem Jej Syna, w jakiś sposób będzie uczestniczyła w tym procesie. Odrzucenie Jezusa przez jednych stanie się przyczyną Jej cierpienia, a przyjęcie Go z wiarą przez drugich będzie źródłem Jej chwały⁵⁵.

Hugolin Langkammer uważa, że, ze względu na wprowadzenie z Łk 2,34 („I rzekł do Maryi, Matki Jego”), w Łk 2,35 należy upatrywać punkt kulminacyjny proroctwa Symeona. Równocześnie termin miecz zamyka jego część dramatyczną i każe spojrzeć na pokojową część pierwszą. Zbawienie zostało przygotowane, ale będą tacy, którzy znak, jakim stanie się sam Mesjasz i Zbawiciel, zlekceważą i odrzucą. Należy więc przypuszczać, że zdanie o mieczu, który przeszyje serce Maryi, odnosi się również do odrzucenia Zbawiciela, który przyszedł do swojego narodu. To odrzucenie było też powodem cierpienia Matki Jezusa, także ze względu na ślepotę tego narodu, do którego Ona również należy⁵⁶.

⁵⁰ Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, 189–190.

⁵¹ Jankowski, *Bliżej Bogarodzicy*, 110.

⁵² Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, 190.

⁵³ Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, 111, 396; *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, 281.

⁵⁴ Mikołajczak, *Teologia świątyni w dwudziele św. Łukasza*, 49.

⁵⁵ Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, 190.

⁵⁶ Langkammer, *Ewangelia według św. Łukasza*, 96.

3. Teologia

Ewangelie synoptyczne dostarczają stosunkowo dużo materiału, który ukazuje postać Maryi jako doznającej cierpienia. Poza prorocstwem Symeona wśród tekstów dotyczących tej tematyki należy wyróżnić: ucieczkę do Egiptu (Mt 2,13–15), poszukiwanie dwunastoletniego Jezusa (Łk 2,41–50) oraz trudności w spotkaniu się z Nim podczas Jego publicznej działalności (Mt 12,46–50; Mk 4,21–25; Łk 8,19–21), a także scenę, w której krewni Jezusa próbują skłonić Go do zaprzestania tej działalności (Mk 6,1–6). Widać więc wyraźnie, że cierpienia Maryi są zawsze ściśle związane z Jej Synem⁵⁷.

Właśnie dlatego w słowach Symeona, zapisanych w Łk 2,34, jest najpierw mowa o sprzeciwie, na jaki natrafi nauczanie i działalność Jezusa. Jego czyny i nauka spotkają się z nienawiścią tych, którzy nie będą chcieli zrozumieć prawd Bożych. Wielu Żydów nie będzie się chciało otworzyć na nowość Ewangelii, a nawet w imię wierności jednemu Bogu zabiją Jego Syna. W taki sposób prorocstwo Symeona o znaku, któremu sprzeciwiać się będą, w zwięzły sposób streszcza życie Jezusa i Jego uczniów tworzących wspólnotę Kościoła oraz głoszonej przez nich Ewangelii. Dramatycznym wyrazem tego sprzeciwu staną się prześladowania chrześcijan, którzy poprzez wieki, aż do dzisiaj, doświadczają niewiary i wrogości ze strony świata. Jezus nie jest jednak Zbawicielem tylko tych, którzy poszli za Nim i przyjęli Jego naukę, lecz również tych, którzy doznali upadku. Dlatego każdy może przyjść do Niego i skorzystać z owoców Jego zbawczej męki, aby powstać i osiągnąć życie wieczne⁵⁸.

Trzeba zatem stwierdzić, że w Łukaszej informacji o Jezusie jako znaku sprzeciwu zawierają się dwa równoległe wątki teologiczne: myśl o wrogości i nieprzyjaznym nastawieniu do Jezusa, a w konsekwencji o Jego męce i śmierci, oraz myśl o błogosławionych skutkach posłannictwa Jezusa, Jego cierpieniu i śmierci. Obie myśli dobrze harmonizują z teologicznymi założeniami ewangelisty, którego głównym zamiarem było ukazanie Jezusa jako Zbawiciela⁵⁹.

Zdaniem Mieczysława Mikołajczaka w tej fundamentalnej dla Łukasza tematyce chrystologicznej duże znaczenie odgrywa świątynia jerozolimska. W Łk 2,29–35 to właśnie ona jest miejscem, w którym ogłoszona została tożsamość i sens przyjścia Jezusa. Postawę Symeona, który pojawia się w przestrzeni świątyni, można scharakteryzować jako postawę oczekiwania na Mesjasza. Oczekiwanie to spełniło się w Jezusie, który został przez Symeona ogłoszony jako światło na oświecenie pogan i chwała ludu Izraela (Łk 2,32)⁶⁰.

Symeon, symbol ludu Starego Testamentu, sprawiedliwego i przejętego Bożą bojaźnią, który oczekuje na Mesjasza i rozpoznaje Go, jest także w stanie, dzięki pomocy

⁵⁷ Mariusz Rosik, „Mariologia”, w: *Teologia Nowego Testamentu*, t. 1, *Ewangelie synoptyczne i Dzieje Apostolskie*, red. Mariusz Rosik (Wrocław: Tum, 2008), 323.

⁵⁸ Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, 193.

⁵⁹ Kotwiński, „Posłannictwo Jezusa w świetle wypowiedzi Symeona”, 155.

⁶⁰ Mikołajczak, *Teologia świątyni w dwudziele św. Łukasza*, 49, 67.

Ducha Świętego, przepowiedzieć Maryi Jej los⁶¹. Jej życie jest bardzo ściśle związane z losem Jezusa. Według zapowiedzi Symeona będzie Ona bardzo głęboko odczuwała i przeżywała wszelkie wyrazy sprzeciwu wobec swojego Syna i Jego nauki. Nie oznacza to więc, że zapowiedź miecza, który przeniknie Jej duszę, wypełniła się tylko i wyłącznie w czasie męki Jezusa. Trudno stwierdzić, czy Łukasz miał tu na myśli sam moment Jego ukrzyżowania, skoro nie wspomina w swojej Ewangelii o obecności Maryi na Golgocie. Proroctwo Symeona ogarnia raczej wszelki ból Matki Jezusa, który będzie przeżywała, widząc niewiarę i wrogość ludzi wobec Jezusa.

Cierpienie Maryi nie ma zatem tylko wymiaru psychologicznego i nie oznacza jedynie bólu na widok Jej odrzuconego Syna, lecz ma znaczenie historiozbowcze. Uczestniczy Ona bowiem w zbawczym dziele Jezusa, które nie skończyło się przecież wraz z Jego wniebowstąpieniem. Matka Jezusa poprzez wieki uczestniczy nadal w losach całej ludzkości, którą Kościół wciąż wzywa do przyjęcia jedyne Zbawiciela. Dlatego przyczyną cierpienia Maryi są także, powtarzające się przez wieki, akty odtrącania Jej Syna i gardzenia możliwością osiągnięcia dzięki Niemu zbawienia. Jej cierpienie jest więc również cierpieniem Matki patrzącej na swoje duchowe dzieci⁶².

Zakończenie

W Łk 2,33–35 można odczytać dwie zapowiedzi męki. Pierwsza dotyczy Jezusa, który zapowiedziany jest jako znak, któremu sprzeciwić się będą, a druga – Jego Matki, której duszę miecz przeniknie. Proroctwo Symeona dotyczy Maryi bardzo osobiście, lecz można go w pełni odczytać tylko w kontekście zbawienia przyniesionego przez Jezusa. Dlatego nierozdzielnie związane z misją zbawczą cierpienia Syna Bożego stają się również udziałem Jego Matki. Prorocze słowa Symeona ukazują zatem powiązanie pomiędzy cierpieniem Matki i Syna. Odnoszą się one zarówno do ziemskich boleści Maryi, szczególnie związanych ze śmiercią Jezusa, jak i do tych, które przez wieki, a więc także i dzisiaj, wynikają z odrzucania przez ludzi Syna Bożego i owoców Jego zbawczej męki. W ten sposób współuczestnictwo Maryi w cierpieniach Jezusa nabiera szczególnego znaczenia. Ma Ona swój udział w dziele zbawienia jako Ta, która doświadcza losów narodu wybranego i bierze aktywny udział w życiu nowego Ludu Bożego, czyli Kościoła.

⁶¹ Silvano Fausti, *Wspólnota czyta Ewangelię według św. Łukasza* (Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2006), 80.

⁶² Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, 193; Urszula Szwarz, „«Twoją duszę miecz przeniknie» (Łk 2,35). Cierpienie Maryi w świetle starotestamentalnego przepowiadania”, *Salvatoris Mater* 3, 3 (2001): 11–25.

Bibliografia

- Da Spinetoli, Ortensio. *Maryja w Biblii*. Niepokalanów: Wydawnictwo Ojców Franciszkanów, 1997.
- Drozd, Jan. *Maryja – Matka Boga i Matka nasza*. Marki–Struga: Michalineum, 1989.
- Fausti, Silvano. *Wspólnota czyta Ewangelię według św. Łukasza*. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2006.
- Gryglewicz, Feliks. *Ewangelia według św. Łukasza. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*. Poznań–Warszawa: Pallottinum, 1974.
- Gryglewicz, Feliks. *Teologia hymnów Łukaszej Ewangelii dzieciństwa*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1975.
- Jankowski, Augustyn. *Bliżej Bogarodzicy. Studia z mariologii biblijnej*. Kraków: WAM, 2004.
- Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*. T. 1, red. Kazimierz Romaniuk, Augustyn Jankowski, Lech Stachowiak. Poznań–Kraków: Pallottinum–Tyniec, 1999.
- Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. „Dekret z dnia 27 kwietnia 2016 roku”. *Rocznik Skrzatuski* 4 (2016): 216–217.
- Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. „Dekret z dnia 9 listopada 2018 roku”. *Koszalińsko-Koło-brzeskie Wiadomości Diecezjalne* 47, 3 (2019): 52.
- Kotwiński, Stefan. „Posłannictwo Jezusa w świetle wypowiedzi Symeona (Łk 2,25–35)”. *Warszawskie Studia Teologiczne* 3 (1985–1990): 147–158.
- Kudasiewicz, Józef. *Matka Odkupiciela. Medytacje biblijne*. Kielce: Jedność, 1996.
- Langkammer, Hugolin. *Ewangelia według św. Łukasza. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2005.
- Langkammer, Hugolin. *Maryja w Nowym Testamencie*. Gorzów Wielkopolski: Gorzowskie Wydawnictwo Diecezjalne, 1991.
- Lekcjonarz do Mszy o Najświętszej Maryi Pannie*. Poznań: Pallottinum, ¹2019.
- Lekcjonarz mszalny*. T. 1. *Okres Adwentu, Okres Narodzenia Pańskiego*. Poznań: Pallottinum, ²2015.
- Lekcjonarz mszalny*. T. 6. *Czytania w Mszach o świętych*. Poznań: Pallottinum, ²2019.
- Łach, Jan. „Ze studiów nad teologią Ewangelii dzieciństwa Jezusa”. W: *Studia z biblistyki*. T. 1, 155–325. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej, 1978.
- Mickiewicz, Franciszek. *Ewangelia według św. Łukasza (rozdziały 1–11). Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2011.
- Mikołajczak, Mieczysław. „Proklamacja tożsamości Jezusa w świątyni jerozolimskiej (Łk 2,25–38)”. *Premisla Christiana* 8 (1999): 183–195.
- Mikołajczak, Mieczysław. *Teologia świątyni w dwudziele św. Łukasza. Rozprawa habilitacyjna*. Lublin: Polihymnia, 2000.
- Rosik, Mariusz. „Cierpienie Maryi w Nowym Testamencie”. *Salvatoris Mater* 6, 2 (2004): 11–21.
- Rosik, Mariusz. „Mariologia”. W: *Teologia Nowego Testamentu*. T. 1. *Ewangelie synoptyczne i Dzieje Apostolskie*, red. Mariusz Rosik, 285–361. Wrocław: Tum, 2008.
- Rubinkiewicz, Ryszard. „Maryja w świątyni”. *Roczniki Teologiczne* 40, 1 (1993): 97–107.
- Stramare, Tarcisio. *Ewangelia tajemnic ukrytego życia Jezusa (Mateusz i Łukasz 1–2)*. Poznań: Pallottinum, 2012.
- Szwarc, Urszula. „«Twoją duszę miecz przeniknie» (Łk 2,35). Cierpienie Maryi w świetle starotestamentalnego przepowiadania”. *Salvatoris Mater* 3, 3 (2001): 11–25.
- Thurian, Max. *Maryja, Matka Pana, Figura Kościoła*. Warszawa: Wydawnictwo Księży Marianów, 1990.

- Tomaszewski, Tomasz. „Ewangelia J 19,25–27 w liturgii Mszy o Najświętszej Maryi Pannie Bolesnej, Pani Skrzatuskiej”. *Rocznik Skrzatuski* 7 (2019): 13–25.
- Wprowadzenie do drugiego wydania Lekcjonarza mszalnego*. Poznań: Pallottinum, 2011.
- Zachara, Maciej. „Liturgiczne wspomnienie Matki Bożej Bolesnej”. *Salvatoris Mater* 6, 2 (2004): 138–144.

Streszczenie

Perykopa Łk 2,33–35, która stanowi fragment ewangelicznej sceny ofiarowania Jezusa w świątyni jerozolimskiej, zawiera drugą część słów wypowiedzianych przez Symeona. Mają one charakter prorocki i zapowiadają los, który spotka Jezusa. Syn Boży doprowadzi wielu ludzi do upadku i do powstania oraz stanie się dla nich znakiem sprzeciwu. Bezpośrednim adresatem prorocstwa Symeona jest Maryja, której życie jednoczy się ściśle ze zbawczym posłannictwem Jej Syna. Dlatego, jako Matka Bolesna, będzie doświadczała cierpienia, które jak miecz przeniknie Jej duszę.

Słowa kluczowe: Jezus Chrystus, Matka Jezusa, Najświętsza Maryja Panna Bolesna, święty Józef, Symeon, ofiarowanie w świątyni, cierpienie, liturgia słowa, Ewangelia św. Łukasza, Skrzatusz

Abstract

GOSPEL LUKE 2:33–35 IN THE LITURGY OF THE MASS ABOUT THE HOLY MARY, PAINFUL LADY OF SKRZATUSZ

Pericope Luke 2:33–35, which is a part of the Gospel scene of Jesus' sacrifice in the Jerusalem temple, contains the second part of the words spoken by Simeon. They are prophetic and foretell the fate of Jesus. The Son of God will lead many people to fall or rise and become a sign of opposition to them. The direct addressee of Simeon's prophecy is Mary, whose life connects closely with the salvific mission of her Son. Therefore, as a Sorrowful Mother, she will experience suffering that will penetrate her soul like a sword.

Keywords: Jesus Christ, Mother of Jesus, Blessed Virgin Mary, Saint Joseph, Simeon, sacrifice in the temple, suffering, liturgy of the word, Gospel of Saint Luke, Skrzatusz